

## **ToP obchody 10 lecia istnienia stowarzyszenia**

Przypadający w bieżącym roku jubileuszu 10-lecia istnienia ToP, obchodziliśmy dwukrotnie. „Jak to ?” zapytasz! A no tak ! Tak jak wesele w dobrej krakowskiej rodzinie obchodzi się cały tydzień, tak i my bawiliśmy się, częstowaliśmy, dobrym jadłem i trunkami, ponownie 19 czerwca. Przypominam, że pierwszy raz oficjalne obchody 10 lecia ToP świętowaliśmy również na salonach Ambasady RP, w obecności najwyższych rangą przedstawicieli polskiej placówki dyplomatycznej w Królestwie Niderlandów , gdzie byliśmy gośćmi pana ambasadora RP, Janusza Stańczyka oraz konsula RP, pana Leszka Rowickiego. Tym razem zostałyśmy zaproszone przez pana Tadeusza Postępskiego, konsula i pierwszego radcę Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP i zarazem długoletniego przyjaciela ToP.

Działalność stowarzyszenia ToP jest już znana większości społeczności polonijnej w Holandii, toteż tym razem naszym celem nie była promocja naszej organizacji, ale wspólne świętowanie po latach, w przyjacielskim gronie. Imprezę uświetniła obecność męskich gości takich jak: pan ambasador RP Janusz Stańczyk, pan generał Władysław Padło, dyrektor Polskiej Organizacji Turystycznej w Holandii, pan Robert Kępiński. Spotkanie rozpoczęło się przemówieniem pani Prezes ToP Teresy Schothuis Jaskólskiej i prezentacją na temat różnic kulturowych dzielących Holendra i Polaka, czy może tym razem Polka i Holendra, bo to na nas Polakach, skupiona została, tego wieczoru, uwaga. Oczywiście rozgorzały burzliwe dyskusje, na temat stereotypów widzenia Polaka przez nację niderlandzką i vice versa. Tym przyjemniej biesiadowało się przy winku, polskim jadłem, które w swej obfitości i zarazem wyrafinowaniu nie pozwalało na bycie mu obojętnym. Każdy chciał spróbować wszystkiego, niestety nie było to możliwe; zbyt wiele dań i smakołyków! Atmosfera tego wieczoru była gorąca, rozmowom nie było końca, a świeżości myśli i poglądów dodawała wieczorna bryza, w której przyjemnym chłdzie, mogliśmy się kąpać, na tarasie budynku ambasady.

Tyleż pomysłów widzenia Polaka ilu zaproszonych gości, tyle opinii na temat Holendrów ilu Polaków w Holandii i może także poza jej granicami. My jednak ToP-owiczki jesteście zawsze przyjaźnie nastawione do wszystkich i z dobrodziejstw otaczającego nas świata czerpiemy pełnymi garściami, bo to pozwala nam rozwijać się.

Pamiątkowe zdjęcia z tego ze spotkania można obejrzeć na stronie [www.topolki.nl](http://www.topolki.nl)